

# Popek & Argon, Cuda Nie Widy

I choćby tu przyszło 1000 atletów  
I mogli by nawet zjeść 1000 kotletów  
I przejedzenia się zesrać w bidet  
I całe to gówno mogły by zjeść modelki  
Wszystko widziałem  
Cuda Nie Widy  
Śmierć narodziny  
I strzał z heroiny  
By znaleźć życie na życiowej loterii  
Ale co będzie jutro nie jestem pewny

Choćby tu przeszedł nawet ksiądz proboszcz  
I prawił kazanie piękna przemową  
To ja mu nie wierzę  
Jako psycholog  
Wszyscy tu kręcą i kłamią jak ...

Na własne oczy wszystko widziałem  
Nie raz błądziłem, piłem, kradłem, ćpałem  
Od kokainy miałem już zwidy  
Tak jakbym jebał pierwszy raz grzyby

O, to ktoś wpierd\* kit  
A ty to łykasz jak pelikan  
/2x

Nie wierze w duchy i twoje bajki  
Przestań pierd\*, i w końcu się zamknij  
Chyba dzieciaku pochłonał cię matrix  
Myślisz, że jestem z pierwszej łapanki  
Cuda Nie Widy i zmyślnie bajki  
To chory wytwór twej wyobraźni  
Jak nie zobaczę, to nie uwierzę  
... mi hajs ty chory pojebie

Nie wysztko złoto co się świeci  
Pamiętaj, że zawsze cię mogą wykręcić  
Nie wierz nikomu, nigdy na słowo  
Dobrze ci radzi Popek psycholog  
Boli mnie głowa od tych farmazonów  
Nie mogę ich słuchać i idę do domu  
Ziomuś, co oni pierd\*,  
Nie uwierzył byś w żadne ich słowo

O, bo ktoś wpierd\* kit  
A ty to łykasz jak pelikan  
/2x

Nie wierz ni w jedno, żadne ich słowo  
To co ci mówią to wielki stek bzdur  
Zaufaj sobie a nie tym mądrym głową  
Podziękuj za rade i niech idą w pizdu  
Cały czas bądź na oriencie  
I nie daj się wykręcić tu  
Licz tylko na siebie i swoją rodzinę  
Jak mnie nie posłuchasz to kopiesz se grób  
Bo oni cię szybko wjebią na minę  
I nie zostanie z ciebie nawet bidet  
Puść im wtedy ten kawałek  
Jak ci będą wciskać kit

O, bo ktoś wpierd\* kit  
A ty to łykasz jak pelikan  
/2x

